

Tomasz PUDŁOCKI (Kraków)

I WOJNA ŚWIATOWA WEDŁUG KRONIKI KLASZTORU FRANCISZKANÓW-REFORMATÓW W SĄDOWEJ WISZNI

Obecność franciszkanów (ofm), zwanych popularnie reformatami, w Sądowej Wiszni swoimi początkami sięga lat 1729–1730, kiedy to kasztelan lwowski Jan Siemieński i łowczy kijowski Franciszek Zawadzki ufundowali tam klasztor dla tego zgromadzenia. Teren pod nową fundację nadał król August II Wettyn. Projekt klasztoru wykonał nadworny architekt księcia Pawła Sanguszki, Paweł Antoni Fontana. W 1741 r. odbyła się konsekracja kościoła, której dokonał sufragan przemyski biskup Andrzej Pruski. W okresie 1785–1890 świątynia reformacka pełniła funkcję kościoła parafialnego. W 1858 r. w wyniku pożaru ucierpiało w niewielkim stopniu wyposażenie kościoła. Niemniej jednak ostatecznie skutki tej klęski elementarnej usunięto dopiero w 1890 r., przy wsparciu samego cesarza Franciszka Józefa I. Podczas I wojny światowej mieścił się tu rosyjski szpital wojskowy i część pomieszczeń została uszkodzona. Podczas wojny polsko-ukraińskiej w klasztorze był polski punkt oporu, który silnie ostrzeliwali Ukraińcy. W wyniku tego całkowicie zniszczony został dach kościoła¹. Również kościół parafialny w Sądowej Wiszni, wybudowany w 1890 r., w czasie Wielkiej Wojny uległ poważnemu uszkodzeniu².

Celem artykułu jest zwrócenie uwagi na wciąż mało wykorzystywane w badaniach nad historią I wojny światowej źródła proveniencji kościelnej. Do nich należą kroniki parafialne czy klasztorne, bezcenne w odtwarzaniu problemów życia codziennego poszczególnych miejscowości, w których Kościół odgrywał ważną rolę, częściowo jako współorganizator życia religijnego, gospodarczego, zarobkowego danych społeczności. Spisywane dla potomnych i następców kroniki kościelne relacjonują ważne wydarzenia z dziejów małej wspólnoty dla wąskiego grona odbiorców. To właśnie następcy mają lepiej poznać specyfikę placówki, czytając to, co zapisali ich poprzednicy. Zapisy w kronikach mają zatem co najmniej dwojaką formę: są z jednej strony spisem najważniejszych wydarzeń z danego okresu, z drugiej – to forma podzielenia się doświadczeniem i rozwiązywaniem problemów

* Autor dziękuje Paniom Herminie Święch i Małgorzacie Morawek z Archiwum Prowincji Matki Bożej Anielskiej oo. Franciszkanów-Reformatów w Krakowie za pomoc w poszukiwaniach archiwalnych, a mgr Justynie Gałuszce za uważne przeczytanie tekstu i wszystkie uwagi.

¹ Zob. szerzej: *Lenartowicz S.* Kościół p.w. Wniebowzięcia Najświętszej Panny Marii i klasztor oo. Franciszkanów w Sądowej Wiszni / *S. Lenartowicz* // Materiały do dziejów sztuki sakralnej na ziemiach wschodnich dawnej Rzeczypospolitej / [red. J. K. Ostrowski]. – Kraków, 1995. – Cz. 1: Kościoły i klasztory rzymskokatolickie dawnego województwa ruskiego. – T. 3. – S. 171–173.

² *Kaleciński M.* Kościół parafialny p.w. Najświętszej Panny Marii Wspomożenia Wiernych w Sądowej Wiszni / *M. Kaleciński, J. K. Ostrowski* // Materiały do dziejów sztuki sakralnej na ziemiach wschodnich dawnej Rzeczypospolitej. – S. 157.

w funkcjonowaniu wspólnoty, by następcy – czytając te wywody – potrafili sobie lepiej poradzić w sytuacji, gdy spotka ich podobna sytuacja. Dlatego o wartości tego rodzaju źródła najczęściej świadczy kilka czynników: 1) rzetelność w podchodzeniu do robienia notatek i sprawdzanie zasłyszanych wiadomości przez ich autorów, 2) dokładność zapisu, 3) własne przemyślenia autorów, 4) odnoszenie się do innych wydarzeń, które mogły mieć wpływ na sytuację w regionie. Rzadko która z kronik spełnia jednak te wszystkie wymagania – sądowo-wiszniańska utrwała raczej drobne epizody z życia wspólnoty klasztornej.

Kronika klasztoru w Sądowej Wiszni znajduje się w bardzo dobrym stanie w Archiwum Prowincji Matki Bożej Anielskiej Zakonu OO. Franciszkanów (Reformatów) ofm w Krakowie. Drukowane fragmenty pochodzą z kart paginowanych o numerach 17–20 oraz dodatkowy fragment z karty 317. Pisane były przez dwie różne osoby. Pierwsza z nich opisała dzieje klasztoru w latach 1914–1918, a druga od 1918 r. Fragment dotyczący wojny polsko-ukraińskiej był już drukowany przez ks. Józefa Wołczańskiego, choć bez żadnego komentarza³. Autor ten jednak podał także inne dokumenty z czasów wojny polsko-ukraińskiej, odnoszące się do dziejów franciszkanów-reformatów w Galicji Wschodniej⁴.

Podane w tym artykule do druku fragmenty kroniki są dość krótkie. Oba pisane były *ex post* – jeden 3 lata, drugi aż 16 lat po opisywanych wydarzeniach, tj. w 1934 r. Świadczy to o tym, że kronika była prowadzona bardzo nieregularnie i wrywkowo. Trudno zatem przeceniać to źródło, którego wartość maleje w zestawieniu z innymi podobnymi dokumentami z epoki. Równocześnie warto pamiętać, że lata wojenne i powojenne nie sprzyjały pracom nad prowadzeniem regularnych zapisków kronikarskich. Zniszczenia w zabudowaniach klasztornych i gospodarczych, brak rąk do pracy, problemy z zaopatrzeniem, a także codzienne obowiązki zakonne wykonywane w utrudnionych warunkach nie są tu bez winy. Co więcej, klasztor w Sądowej Wiszni rzadko był miejscem, w którym przebywali lepiej wykształceni zakonnicy, świadomi znaczenia ciągłości pracy kronikarskiej. Miejscowość, choć niedaleko klasztorów w Przemyślu, Lwowie i Jarosławiu, nie była raczej wymarzoną miejscem do posługi. W okresie od grudnia 1918 r. do 15 maja 1919 r. trwały nieustanne walki o Sądową Wisznię, w których klasztor przez trzy tygodnie był niemal codziennie ostrzeliwany przez wojska ukraińskie. Jego strategiczne położenie nie uszło jednak uwadze oddziałom polskim, które go obsadziły i broniły. Wzajemna wymiana ognia między siłami nieprzyjacielskimi doprowadziła do bardzo poważnych zniszczeń w zabudowaniach klasztornych⁵.

Klasztor w Sądowej Wiszni według schematyzmu na rok 1914 był zamieszkiwany przez 5 kapłanów i 4 braci. Gwardianem od roku 1911 był o. Józef Teofil Minetti⁶. W Kronice klasztornej tak opisano jego przedwojenną działalność:

³ Kościół rzymskokatolicki i Polacy w Małopolsce Wschodniej podczas wojny ukraińsko-polskiej 1918–1919: źródła. – Lwów; Kraków, 2012. – T. 2. – S. 844–845.

⁴ Tamże. – T. 1. – S. 785–799.

⁵ Ibidem. – S. 786.

⁶ Józef Teofil Minetti (24 II 1864 Łasin/ Lesen koło Pelplina – 29 V 1929 Kraków) – imię chrzestne Fabian, zakonne: Mateusz. Do Zakonu oo. Franciszkanów-Reformatów wstąpił w 1890 r. Z dn. 11 V 1894 r. otrzymał obywatelstwo austriackie z wpisem do gminy miasta Przemyśla. Świecenia kapłańskie otrzymał 13 VII 1894 r. z rąk biskupa przemyskiego Łukasza Soleckiego. Pracował w następujących klasztorach: Biecz (1899–1900), Zakliczyn nad Dunajcem (1900–1904), Kęty (1904–1905), Sądowa Wisznia (1905–1907, 1911–1917 jako gwardian, i w l. 1918–1921), Przemyśl (1907–1910); administrator parafii w Bronowicach Wielkich od 1921 r. (Zob. szerzej: Archiwum Prowincji Matki Bożej Anielskiej oo. Franciszkanów-Reformatów (ofm) w Krakowie

W lipcu 1911 r. przybył na Gwardiana tutejszego klasztoru O. Józef Minetti, Polak rodem, choć włoskiego brzmienia rodem nazwisko. Dbał nie tylko o kościół, o nabożeństwo regularne, nie tylko o klasztor i potrzeby zakonników, ale chętnie i z zamiłowaniem zajmował się ogrodem i gospodarstwem. Kupił piękne konie i nową bryczkę na resorach bardzo okazałą, a starą dał przerobić⁷.

Na dalszych stronach Kroniki opisano dokładnie prace podejmowane w klasztorze, jego rolę jako miejsca spotkań dekanalnych, a także różne kwestie gospodarcze realizowane w okresie przełożęstwa o. Minettiego. Klasztor był w tym czasie brany pod uwagę jako dom poprawy dla księży świeckich z diecezji lwowskiej i przemyskiej. Inicjatywa ówczesnych ordynariuszy, arcybiskupa Józefa Bilczewskiego⁸ i biskupa Józefa Sebastiana Pelczara⁹ nie spotkała się jednak z życzliwym przyjęciem ze strony ani władz Zakonu, ani samych zakonników w Sądowej Wiszni. Od lipca 1912 r. klasztor był miejscem częstych wizyt infułata przemyskiego ks. Jakuba Federkiewicza¹⁰, który przyjeżdżał, aby odpocząć i nabrać sił przed licznymi obowiązkami w Przemyślu¹¹.

W pracach duszpasterskich i gospodarczych o. Minetti miał przed wybuchem wojny do pomocy ojców: Kazimierza Jana Kieca (wikariusza), Bernarda Michała Stopę, Hilarego Andrzeja Jarosiewicza¹² oraz Florentyna Stanisława Szczepanika, a także braci: Alfonsa Leopolda Majewskiego (organistę), Bolesława Karola Potoka (zakrystiana), Czesława Pawła Golińskiego¹³ oraz Marcina Jana Oprządkę¹⁴. Z Kroniki klasztornej wynika, że po inwazji

(dalej APFR). – Minetti Jan Wojciech Teofil (Józef). – 1892, 1894).

⁷ APFR. – Kronika klasztoru Franciszkanów-Reformatów w Sądowej Wiszni 1888–1945 (dalej: Kronika). – K. 13.

⁸ Józef Bilczewski (26 IV 1860 Wilamowice – 20 III 1923 Lwów) – profesor teologii dogmatycznej na Uniwersytecie Lwowskim (1891–1900), rektor tej uczelni w roku 1900, arcybiskup lwowski obrządku łacińskiego od 1900 r. Święty Kościoła katolickiego.

⁹ Józef Sebastian Pelczar (17 I 1842 Korczyna – 28 III 1924 Przemyśl) – profesor Seminarium Duchownego w Przemyślu, a także Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Jagiellońskiego, rektor tej uczelni w roku akademickim 1882/1883, biskup pomocniczy przemyski od 1899, a od 1900 r. ordynariusz diecezji przemyskiej obrządku łacińskiego. Założyciel Zgromadzenia Służebnic Najświętszego Serca Jezusowego. Święty Kościoła katolickiego.

¹⁰ Jakub Federkiewicz (25 VII 1852 Rymanów – 7 VIII 1926 Przemyśl). Do Gimnazjum uczył się w Rzeszowie, gdzie w 1872 r. zdał egzamin dojrzałości. W latach 1872–1876 studiował teologię w Przemyślu i 11 czerwca 1876 r. otrzymał święcenia kapłańskie. Wykładowca Seminarium Duchownego w Przemyślu i kanonik, a w końcu dziekan katedralnej kapituły przemyskiej. Członek m.in. Rady Powiatowej i Miejskiej w Przemyślu, a także licznych organizacji społecznych.

¹¹ Kronika... – K. 14–15.

¹² Przeniesiony w lipcu 1912 z klasztoru w Wieliczce – zob. Kronika... – K. 260.

¹³ W kronice klasztornej napisano: “Dnia 23 grudnia 1912 odbyły się obłóczyny Pawła Golińskiego, którzy otrzymał zakonne imię Czesława. Wstąpił do zakonu naszego, chcąc służyć Bogu jako braciszek zakonny. Urodził się w r. 1887 r. w Podhajczykach, parafia Rudki (ob[rządku] greck[o] kat[olickiego], ale już dawno przeszedł na łaciński. Z zawodu kowal i ślusarz, przyjęty został w sierpniu 1912 r. przez o. Joachima Maciejczyka i przeznaczony do Sądowej Wiszni, aby się uczył na kucharza”. (Ibidem. – K. 260.).

¹⁴ Kronika... – K. 258; Schematismus Fratrum Minorum Almae Provinciae B[eate] Virg[inis] Mariae Angelorum in Galicia et Commissariatatus Posnanniensis pro Anno Domini 1914. – Rawa Ruska, 1913. – S. 29.

rosyjskiej na Galicję tylko gwardian pozostał w Sądowej Wiszni, a reszta zakonników postanowiła się ewakuować – za zgodą przełożonych¹⁵.

Z braku dokumentów lub z powodu luk w ich prowadzeniu trudno dokładnie ustalić skład personalny klasztoru reformackiego w miasteczku nad rzeką Wisznią w trakcie trwania wojny. Przed kapitułą prowincjalną w 1917 r., w klasztorze Sądowej Wiszni zamieszkiwali, poza o. Minettim, ojcowie Bernard Michał Stopa oraz Hipolit Wojciech Dzielski oraz bracia Samuel Rubrycki i Bolesław Karol Potok¹⁶. Duże zmiany nastąpiły w czwartym roku Wielkiej Wojny. Są one typowe dla ówczesnej polityki personalnej zakonu reformackiego – bardzo często dokonywano przenosin poszczególnych zakonników, przez co ich przywiązanie do poszczególnych domów zakonnych, jak i kontakt z miejscowym środowiskiem był mocno ograniczony. Jak zapisano w Kronice klasztornej:

W roku 1917 w czerwcu na kongresie definitorialnym w Jarosławiu, przeznaczeni zostali na mieszkanie w Sąd[owej] Wiszni:

O. Eugeniusz Maj – gwardian

O. Laurenty Jabłoński – wikary konw[entu]

O. Bernard Stopa – dyskret

Br. Samuel Rubrycki

Br. Paschalis Rządziejewicz.

W sierpniu przybył o. Tadeusz Sychta na wikarego, a o. Laurenty przeniesiony [został] do Przemyśla; również o. Bernarda Stopę przeniesiono do Krakowa we wrześniu 1917. Przesłano z Krakowa na mieszkanie brata Edmunda Kasprzyka, który został i kucharzem, i szafarzem i kwestorem w tym konwencie.

15 lutego 1918, po 3-miesięcznej chorobie zmarł O. Tadeusz Sychta a na jego miejsce przybył o. Józef Minetti, poprzedni tutejszy gwardian, jako wikary konwentu. Na razie jest tylko 2 Ojców, gdyż dwaj inni tu przeznaczeni służą obecnie przy wojsku¹⁷.

Ojciec Maj¹⁸ już po roku został zastąpiony o. Mateusza Dzielskiego¹⁹, który został nowym przełożonym klasztornym. Co ciekawe, fakt ten został jedynie wzmiankowany w

¹⁵ Kronika... – K. 17.

¹⁶ Schematismus Ordinis Fratrum Minorum S. P. N. Francisci Almae Provinciae Beate Virg[inis] Mariae Angelorum in Galicia et Commissariatus Posnaniensis pro Anno Domini 1915, 1916, 1917. – Kraków, 1917. – S. 35.

¹⁷ Kronika... – K. 261.

¹⁸ Eugeniusz Maj (4 I 1879 r. Strzelce Wielkie koło Tarnowa – 26 X 1938 Kęty) – imię chrzestne Jan, zakonne: Eugeniusz. Do Zakonu oo. Franciszkanów-Reformatów wstąpił w 1895 r. Świecenia kapłańskie otrzymał 6 VII 1902 r. Pracował w następujących klasztorach: Przemyśl (1902–1903), Jarosław (1903–1905), Kęty (1905–1910), Kraków (1910–1911). Następnie pełnił funkcje gwardiana: od 1911 r. w Jarosławiu, od 1915 r. w Zakliczynie nad Dunajcem, od 1917 r. w Sądowej Wiszni, od 1918 r. w Kętach, od 1924 r. w Jarosławiu, od 1934 r. w Zakliczynie nad Dunajcem, od 1937 r. w Kętach. (APFR. – Kronika klasztoru w Jarosławiu. – K. 202–208; oraz Schematyzmy prowincjonalne z lat 1902–1937).

¹⁹ Mateusz Dzielski (1866 – 23 X 1932 Wieliczka) – imię chrzestne Fabian, zakonne: Mateusz. Do Zakonu oo. Franciszkanów-Reformatów wstąpił w 1885 r. Świecenia kapłańskie otrzymał w 1890 r. Pracował w następujących klasztorach: w Krakowie (1891–1893), Wieliczce (1893–1895

Kronice klasztoru²⁰. Jej zapisy prowadzone były jednak dorywczo przez gwardiana lub wyznaczonych do tego przez niego zakonników, którzy sami będąc krótko w klasztorze, często nie mieli pojęcia o tym, co działo się w nim dosłownie kilka lat wcześniej. Brak pilności do notowania na bieżąco wydarzeń związanych z życiem zakonnym nie był jednak bynajmniej przypadłością wspólnoty w Sądowej Wiszni. Z drugiej strony nieliczne zapiski pozwalają uchwycić fakt, że ojcowie często byli proszeni do dodatkowych posług duszpasterskich w okolicznych miejscowościach i z braku czasu nie byli w stanie notować wszystkiego, co dotyczyło zakonnej rzeczywistości. Bracia zakonni z kolei byli zazwyczaj ludźmi prostymi, przeznaczonymi do pomocy w pracach fizycznych przy klasztorze.

Pewnym uzupełnieniem tego co działo się w Sądowej Wiszni, ale i innych klasztorach reformackich w czasie I wojny światowej są listy zakonników. Nie zachowało się ich jednak wiele²¹. Innym źródłem pomocniczym są schematyzmy prowincjonalne, te jednak wydawane były jedynie co kilka lat. O ile przed I wojną światową drukowane je co roku, tak potem zaniechano tej gorliwości. Skład można z grubsza ustalić na podstawie schematyzmu z roku 1914, a potem zbiorczego z lat 1915–1917 oraz kolejnego z roku 1921. Nie wychwytyują jednak one dodatkowych zmian, których dokonywano w ciągu roku, w miarę potrzeb, a co oddaje choćby przytoczony wcześniej zapis kroniki dotyczący zmian personalnych w latach 1917–1918.

Wydarzenia z czasów I wojny światowej musiały być ważnymi punktami w najnowszej historii klasztoru skoro dwukrotnie wzmiankowane są w schematyzmach Prowincji Matki Bożej Anielskiej. W tym, wydanym w 1917 r., obejmującym lata 1915–1917, zapisano:

Die 4. Septembris 1914. a., cum hostes iam immineret, tres Patres una cum Fratibus Conventum reliquerunt. Remansit solus P. Josephus Minetti guardianus, qui simul cum uno civi Sądowo-Wisznensi Francisco Rzyziński Ecclesiam et res ad Conventum nostrum pertinentes, toto invasionis tempore custodivit. Die 12. Septembris nostri milites iam urbem reliquerunt, quam die 14 Septembris Russi occuparunt Conventum omnino despoliantes. Deinde Russi ibi nosocomium pro 500 militibus constituerunt et quidem ad 15. Decembris. Postea diversae cohortes militum fere semper in Conventu considebant et propter metum eorum fideles Ecclesiam nostram non frequentabant. Die 16. Junii 1915. a. cum Russi persuasum haberent, se diutis impetum exercitus austriaci sustinere non posse, multis aedificiis in urbe ignem subiecerunt et fugerunt. Doman Conventui illata 12000 cor. efficiunt²².

i 1930–1932), Zakliczynie nad Dunajcem (1895–1900, 1907–1911 i 1927–1930), Przemyślu (1900–1904), Bieczu (1904–1907), Rawie Ruskiej (1911–1914), Kętach (1914–1918 i 1925–1927), Sądowej Wiszni (1918–1925).

²⁰ W liście do władz zakonnych o położeniu klasztoru w Sądowej Wiszni podczas wojny polsko-ukraińskiej o. Mateusz Dzielski wprost napisał: „Dokładnego opisu z wojny i oblężenia hajdamackiego dać nie mogę, bośmy zapisków szczegółowych nie prowadzili”. (Zob. Kościół rzymskokatolicki i Polacy w Małopolsce Wschodniej... – T. 1. – S. 785–786).

²¹ Ibidem. – S. 785–799 (ks. J. Wołczański przytoczył listy odnoszące się do sytuacji w latach 1918–1919 w klasztorach we Lwowie, Przemyślu, Rawie Ruskiej i Sądowej Wiszni).

²² Schematismus Ordinis Fratrum Minorum S. P. N. Francisci Almae Provinciae Beate Virg[inis] Mariae Angelorum in Galicia et Commissariatibus Posnanniensis pro Anno Domini 1915, 1916, 1917. – Kraków, 1917. – S. 34. W tłumaczeniu na język polski: Dnia 4 września 1914 r., kiedy wróg już się zbliżał, trzech ojcowie wraz z braćmi opuścili klasztor. Pozostał sam ojciec Józef Minetti, gwardian,

W schematyzmie prowincjalnym na rok 1925 r., przy opisie historii klasztoru w Sądowej Wiszni zaznaczono:

Belli mundiandi temporibus Russi oppidum a 14 Sept. 1914 ad 16 Junii 1915 occupantes, Conventum omnino despoliarunt. Maxima tamen pericula ac damna perpressus est Conventus hajdamaco-ucrainensis rebellionis tempore a Ruthenis, qui Conventum a Decembris mense 1918 usque ad 15 Maii 1919 in obsidione tenebant, atque, uti castellum et antemurale Leopoli, illum habentes, capere omnino nitebantur. Quapropter a 13 Febr. 1919 trium hebdomadum spatio aedificia sequelam 1 Religiosus cesisus est, alter vulnaretur, conventus et aula in ruinas redacta, monasterium tamen non est captum, quare et Leopoli Hajdamacorum obsidione facilius eximi potuit²³.

Wiadomo, że władze zakonne interesowały się sytuacją panującą w klasztorze w Sądowej Wiszni. Świadczą o tym regularnie odbywane wizytacje kanoniczne, które w czasie wojny odbywał minister prowincjonalny (zwany prowincjałem) o. Zygmunt Janicki. Odbyły się one w dniach: 8 IX 1915 r., 16 V 1916 r., 8 V 1917 r. Zapisy w księdze wizytacji są jednak niezwykle lakoniczne i niewiele z nich wynika. W dn. 27–28 V 1918 r. klasztor wizytował o. Ivan Rafael Rodić – jeden z najwybitniejszych przedstawicieli Zakonu w tym czasie i wizytator generalny wielu klasztorów w Europie i Ameryce (późniejszy arcybiskup Belgradu-Smederevo). Z jego wpisu wynika, że kilka lat po ustąpieniu Rosjan klasztor, choć nie znajdował się w najlepszym stanie, powoli wracał do normalności. Po Rodiću klasztor ponownie wizytował o. Janicki w dn. 12 VI 1919, 17 V 1920 r., 30 IX – 1 X 1921 r. oraz 11 V 1922 r.²⁴. Ponownie spostrzeżenia z wizytacji, zapisywane w języku łacińskim, były niezmiernie lakoniczne. Odrobinę więcej o. Janicki, tym razem już po polsku, zapisał podczas ostatniej wizytacji. ona wzmianka ta rzuca trochę światła na sytuację materialną klasztoru i panujące w nim stosunki:

który wraz z jednym z obywateli Sądowej Wiszni, Franciszkiem Rzyńskim kościół i majątek należący do naszego konwentu przez cały czas inwazji chronił. Dnia 12 września nasze oddziały już opuściły miasto, które Rosjanie dnia 14 września zajęli, całkowicie klasztor rabując. Wtedy tam Rosjanie około 15 grudnia założyli szpital dla 500 żołnierzy. Następnie żołnierze z różnych oddziałów prawie zawsze obozowali w klasztorze i ze strachu przed nimi wierni nie uczęszczali do naszego kościoła. Dnia 16 czerwca 1915 r. kiedy Rosjanie byli przekonani, że nie będą mogli utrzymać się dłużej przed natarciem armii austriackiej, podłożyli ogień pod wiele budynków w mieście i uciekli. Dom klasztorny poniósł straty prawie na 12000 koron (tłum. J. Gałuszka).

²³ Schematismus ordinis Fratrum Minorum S. P. N. Francisci Almae Provinciae Beatissimae Virg[inis] Mariae Angelorum in Polonia (olim PP. Reformatorum) pro Anno Jubilaei 1925. – Wieliczka, 1925. – S. 42.

²⁴ APFR. – Liber Visitationum Canoniarum Conventus Visnensis ab a. 1915. – K. 1–5. W tłumaczeniu na język polski: Rosjanie w czasie wojny światowej zajmowali miasto od 14 sierpnia 1914 r. do 16 czerwca 1915, całkowicie klasztor rujnując. Konwent był najbardziej zagrożony i poniósł największe szkody w czasie buntu hajdamacko-ukraińskiego od Rusinów, którzy klasztor od miesiąca grudnia 1918 do 15 maja 1919 oblegali; mając go [tj. konwent] za fortecę i przedmurze Lwowa – próbowali ze wszystkich sił [go] zająć. Dlatego od 13 lutego 1919 r. na przestrzeni trzech tygodni, jeden wierny został zabity, inny ranny, klasztor, gospodarstwo i kościół w ruinę obrócone; jednak klasztor nie został zajęty, i dlatego Lwów mógł łatwiej być uwolniony od oblężenia Hajdamaków (tłum. J. Gałuszka).

Co do strony materialnej klasztoru, to Bogu dzięki, zastałem wszystko w stanie bardzo dobrym. Strona jednak duchowa naszych Braci pozostawia dużo do życzenia, brak im bowiem miłości wzajemnej i całkowitego poświęcenia się Zakonowi, na czym cierpieć musi miłość Boża. To też według słów św. Pawła Apostoła: „jeden drugiego ciężary znośmy, a tak wypełnimy Zakon Chrystusowy”; do bratniej miłości zachęcam²⁵.

Ze względu na to, że obecnie klasztor w Sądowej Wiszni pełni funkcję szpitala – internatu dla kobiet z dysfunkcjami psychicznymi, a sam obiekt został mocno przebudowany po wojnie, warto przybliżyć jego dzieje w jednym z kluczowych momentów XX w., jakim była Wielka Wojna. Wobec szczupłości źródeł do dziejów miejscowości i samego klasztoru, fragment ten warty jest szerszego niż dotychczas upowszechnienia.

[Publikacja źródła]

Wojna światowa 1914

Po wybuchu wojny z Serbią i Rosją w lipcu 1914 wkrótce nastąpiła inwazja rosyjska – wskutek której mienie klasztoru zostało rozdrapane. Pozostał w klasztorze tylko Ojciec Gwardian, który przed rabunkiem przechodzących grup żołnierskich nie mógł nie uchronić – konie piękne, wozy, wózek do wyjazdu, krowy, świnie etc. Wszystko padło ofiarą pojedynczych przesuających się grup żołnierskich. Szpitale, które ustawicznie się zmieniały zniszczyły konwent wewnątrz prawie nie do poznania – drzwi popalono, sprzęty w celach również, także i dzisiaj jeszcze, 3 lata po inwazji konwent opamiętać się nie może.

O. Eugeniusz Maj

Na kongresie w Jarosławiu z końcem czerwca 1917 przeznaczono na Gwardiana Konwentu Sądowo-Wiszniańskiego Ojca Eugeniusza Maja, który po gwardianstwie w Jarosławiu odpoczywał spokojnie w Zakliczynie. Tenże przybył z dobrymi chęciami, ale z braku robotników niewiele mógł zrobić. Cośkolwiek jednak zrobiono:

Piwnice pod lokami od 8 lat w czasie deszczu zapełnione były wodą. Skonstatowawszy, że przyczyną tego jest rozbitcie betonu i przegnicie posadzki zwołano majstra celem oczyszczenia kanału kloacznego i wybetonowano stosunkowo niezbyt wielkim kosztem podłogę – i w ten sposób usunięto wodę z piwnic.

Kupiono dwa młode konie – pierwszy od księdza kanonika Zięby, który odjeżdżał do Krosna – siwek 4 letni za 2000 koron. Drugi, również młody, bo dwa lata mający od chłopaka za 2000 koron.

Dla bezpieczeństwa oraz z innych przyczyn sprawiono przy wejściu do klasztoru bramę żelazną kosztem 800 koron.

Kupiono kasę Wertheimerowską na papiery za 400 koron²⁶.

²⁵ APFR. – Liber Visitationum Canoniarum Conventus Visnensis ab a. 1915. – K. 5.

²⁶ Kasa pancerna austriackiego producenta J. Wertheimera z Wiednia, produkowana od 1879 r. Szczyt jej wieńczyła charakterystyczna korona, ozdabiająca prawie wszystkie sejfy produkowane w tym okresie.

Zbudowano szopę na podwórku na drzewo i inne potrzeby trochę z pomocą Centrali Odbudowy Galicyjskiej kosztem 1500 koron²⁷.

Potrzebną uprzęż i narzędzia rolnicze sprawiono również w tym czasie.

Do zrobienia pozostaje jednak bardzo wiele bo wieżycza na kościele chwieje się bardzo. Dach kościoła i klasztoru potrzebuje gwałtownie naprawy. Kwadrat wybetonowania i oczyszczenia. Niemal wszystkie okna w klasztorze trzeba dać nowe a w kościele żelazne, itd. itd.

Wojna ukraińska

Rok 1918 jest rokiem zmartwychwstania naszej Ojczyzny po długiej i ciężkiej niewoli. Zaledwie klasztor odetchnął po wielkiej wojnie światowej a przełożeni pomimo braku robotników zaczęli odnawiać zniszczone budynki, a już wybuchła nowa nawałnica wojenna. W roku 1918 z początkiem listopada Rusini podburzeni przez Austrię i przez nią uzbrojeni zajęli całą wschodnią Małopolskę. Ten sam los spotkał miasto Sądową Wisznę a wraz z nim i klasztor Ojców Reformatów. Jednak Polacy broniąc swoich rubieży powstali, aby wroga wypędzić i uwolnić swoich rodaków jęczących pod terrorem Rusinów.

Ruszyła więc młodzież chociaż źle uzbrojona i wątła ale z sercem mężnym, które dawało jej sił do walki z nieprzyjacielem. Sądowa Wisznia nie pozostała w tyle ale idąc za przykładem innych miast wypędziła wroga; broniła swego miasta, szczególnie dobrym punktem był klasztor, gdyż zbudowany na górze dominuje nad całą okolicą, tutaj więc Polacy założyli główny punkt obrony. Kiedy Rusini, czyli tak zwani Ukraińcy dowiedzieli się o tym, że główna siła Polaków zajęła klasztor zwrócili przeciw klasztorowi wszystkie swoje siły rozumiejąc dobrze, iż zdobywając klasztor zdobędą całe miasto. Jednak pomimo wszelkich wysiłków nie zdołali zdobyć klasztoru a z nim i miasta. Najwięcej więc ucierpiał na tej wojnie klasztor, gdyż stale ostrzeliwany tak z broni ręcznej jak i z armat wpadał pomału z ruinę. Działo się to wszystko za przełożęstwa O. Mateusza Dzielskiego.

Wojna nie szczędziła i zakonników, gdyż w czasie oblężenia klasztoru zginął od kuli nieprzyjacielskiej brat Władysław Stachura²⁸, a brat Samuel Rubrycki²⁹ został ranny w nogę. Jednak Opatrzność Boża czuwała nad klaszturem i zakonnikami, bo kiedy pewnego dnia przełożony wiedziony jakimś przeczuciem naglił braci aby zjeść wcześniej obiad, zaledwie

²⁷ Na temat odbudowy Galicji ze zniszczeń wojennych, które zwłaszcza dotknęły okolice Przemysła. (Zob. szerzej: *Kargol T. Odbudowa Galicji ze zniszczeń wojennych w latach 1914–1918 / T. Kargol. – Kraków, 2012*).

²⁸ Władysław Stachura (1868 – 13 II 1919 Sądowa Wisznia) – imię chrzestne Andrzej, zakonne: Władysław. Do Zakonu oo. Franciszkanów-Reformatów wstąpił w 1914. Wcześniej przebywał na pustelni w Pieninach nad Dunajcem. Po wybuchu I wojny światowej przebywał początkowo w areszcie w Nowym Targu, a potem zwolniony osiadł w Krakowie. W czasie działań wojennych służył w wojsku austriackim. Od 1918 r. przebywał w klasztorze w Sądowej Wiszni.

²⁹ Samuel Rubrycki (1848 – 30 IV 1932 Sądowa Wisznia) – imię chrzestne Paweł, zakonne: Samuel. Do Zakonu oo. Franciszkanów-Reformatów wstąpił jako brat zakonny w 1869 r. Profesję zakonną złożył w 1877 r. Pracował w klasztorach w Poznaniu, Łąkach Bratiańskich i Wronkach. W okresie represji pruskich w 1875 r. udał się do Francji. W 1883 wrócił do Galicji i pracował w następujących klasztorach: w Kętach, Wieliczce, Rawie Ruskiej, Przemysłu, Krakowie, Zakliczynie i Sądowej Wiszni.

więc wyszli z refektarza po skończonym obiedzie, w tej chwili wpadł do refektarza granat i eksplodował na stole, przy którym zakonnicy jedli obiad, stół ten do dzisiaj, to jest do roku 1934 oglądać można. W czasie tej nawałnicy mieszkał również w klasztorze obecny Ksiądz Proboszcz i Dziekan tutejszy Ksiądz Jan Pelczarski³⁰. Po wypędzeniu wroga dopiero można było zobaczyć jakiemu zniszczeniu podlegał cały klasztor. Budynki przedstawiały jedną ruinę, dachy na kościele i budynku mieszkalnym poniszczone, mury podziurawione tak że nie wiadomo skąd zacząć restauracje budynków. Jednak przełożony ówczesny nie tracił nadziei, ale pomału, chociaż z wielkim wysiłkiem, doprowadził do porządku dachy i okna szczególnie w kościele.

[...]

Pomoc duchowna niesiona duchowieństwu świeckiemu i działalność Ojców na zewnątrz

Rok 1917

Za Gwardiaństwa Ojca Eugeniusza Maja przez 6 miesięcy zimowych była w Konwencie kuchnia bezpłatna subwencjonowana przez c.k. Starostwo dla 250 osób którym wydawano obiady. Zarząd kuchni spoczywał w rękach Ojca Eugeniego, jak również bony, którymi obdzielał ubogich – rozdano 5,5 wagonu ziemniaków, etc.³¹ [...]

³⁰ Ks. Jan Pelczarski (ur. 1884). Świącony w 1907 r. Proboszcz w Sądowej Wiszni. (Zob. szerzej: Schematismus universi venerabilis cleri saecularis et regularis dioecesis premisliensis rit. lat. pro Anno Domini 1935. – Premiliae, 1935. – S. 106. W publikacji ks. J. Wołczańskiego błędnie odczytano nazwisko, stąd postać pozostała nierozpoznana (Kościół rzymskokatolicki i Polacy w Małopolsce Wschodniej... – T. 2. – S. 845).

³¹ Kronika... – K. 317.